

6 grudnia, niedziela – Ewangelia wg. św. Marka (Mk 1, 1-8)

PRZYGOTOWANIE DO DZIAŁALNOŚCI JEZUSA

Jan Chrzciciel

Początek Ewangelii Jezusa Chrystusa, Syna Bożego. Jak jest napisane u proroka Izajasza: Oto Ja posyłam wysłańca mego przed Tobą; on przygotuje drogę Twoją. Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu, prostujcie dla Niego ścieżki, wystąpił Jan Chrzciciel na pustyni i głosił chrzest nawrócenia na odpuszczenie grzechów. Ciągnęła do niego cała judzka kraina oraz wszyscy mieszkańcy Jeruzolimy i przyjmowali od niego chrzest w rzece Jordan, wyznając swoje grzechy.

Jan nosił odzienie z sierści wielbłądziej i pas skórzany około bioder, a żywił się szarańczą i miodem leśnym. I tak głosił: «Idzie za mną mocniejszy ode mnie, a ja nie jestem godzien, aby schyliwszy się, rozwiązać rzemyk u Jego sandałów. Ja chrzcilem was wodą, On zaś chrzcić was będzie Duchem Świętym».

Refleksja o. Kamila:

Wspominamy dziś dzień św. Mikołaja, który był biskupem Miry i zasłynął obdarowywaniem prezentów i pomocą dla ubogich. To doskonały przykład jak pomagać innym i zdawać sobie sprawę, że warto dawać. W Ewangelii mamy początek Ewangelii wg. św. Marka. Jan Chrzciciel przyjdzie przed Jezusem i utoruje mu drogę, by rozpocząć Plan Bożego Zbawienia.

5 grudnia, sobota – Ewangelia wg. św. Mateusza (Mt 9, 35- 10, 1.5a. 6-8)

JEZUS CUDOTWÓRCA

Uzdrowienie opętanego i chorych

Tak Jezus obchodził wszystkie miasta i wioski. Nauczał w tamtejszych synagogach, głosił Ewangelię królestwa i leczył wszystkie choroby i wszystkie słabości. A widząc tłumy ludzi, litował się nad nimi, bo byli znękani i porzuceni, jak owce nie mające pasterza. Wtedy rzekł do swych uczniów: «Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało. Proście Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo».

WYSŁANIE DWUNASTU APOSTOŁÓW

Wybór Dwunastu

Wtedy przywołał do siebie dwunastu swoich uczniów i udzielił im władzy nad duchami nieczystymi, aby je wypędzali i leczyli wszystkie choroby i wszelkie słabości.

Mowa misyjna

Tych to Dwunastu wysłał Jezus, dając im następujące wskazania: «Nie idźcie do pogan i nie wstępujcie do żadnego miasta samarytańskiego! Idźcie raczej do owiec, które poginęły z

domu Izraela. Idźcie i głoscie: "Bliskie już jest królestwo niebieskie". Uzdrawiajcie chorych, wskrzeszajcie umarłych, oczyszczajcie trędowatych, wypędzajcie złe duchy! Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie!

Refleksja o. Kamila:

Jezus posyła uczniów, by głosili jego naukę. Przewiduje, że robotników będzie brakować i należy prosić Pana, by ciągle ich posyłał. Jezus nauczał, zwiastował Królestwo Niebieskie, uzdrawiał wszelką chorobę, litował się nad ludem... Żniwo jest tak wielkie, a robotników tak mało, któż pójdzie za Panem żniwa? On tym, którzy pójdą, daje moc do głoszenia Ewangelii, moc uzdrawiania, wskrzeszania, wyganiania demonów... Pan mówi: Darmo wzięliście, darmo dawajcie.

4 grudnia, piątek – Ewangelia wg. św. Mateusza (Mt 9, 27-31)

Uzdrowienie dwóch niewidomych

Gdy Jezus odchodził stamtąd, szli za Nim dwaj niewidomi którzy wołali głośno: «Ulituj się nad nami, Synu Dawida!» Gdy wszedł do domu niewidomi przystąpili do Niego, a Jezus ich zapytał: «Wierzycie, że mogę to uczynić?» Oni odpowiedzieli Mu: «Tak, Panie!» Wtedy dotknął ich oczu, mówiąc: «Według wiary waszej niech wam się stanie!» I otworzyły się ich oczy, a Jezus surowo im przykazał: «Uważajcie, niech się nikt o tym nie dowie!» Oni jednak, skoro tylko wyszli, roznieśli wieść o Nim po całej tamtejszej okolicy.

Refleksja o. Kamila:

Jezus uzdrawia niewidomych, dokonuje tego przez ich wiarę. Niemniej wydzwięk tej Ewangelii jest trochę smutny, bo uzdrowieni nie posłuchali do końca Pana Jezusa, który prosił, aby nikomu nie powtarzać o cudzie dokonanym przez niego. Być może chcieli dobrze, cieszyli się, że odzyskali wzrok. Trzeba Pana jednak słuchać od A do Z.

3 grudnia, czwartek – Ewangelia wg. św. Mateusza (Mt 7,21.24-27)

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Nie każdy, który Mi mówi: "Panie, Panie», wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie. Każdego więc, kto tych słów moich słucha i wypełnia je, można porównać z człowiekiem roztropnym, który dom swój zbudował na skale. Spadł deszcz, wezbrały potoki, zerwały się wichry i uderzyły w ten dom. On jednak nie runął, bo na skale był utwierdzony. Każdego zaś, kto tych słów moich słucha, a nie wypełnia ich, można porównać z człowiekiem nierozsądnym, który dom swój zbudował na piasku. Spadł deszcz, wezbrały potoki, zerwały się wichry i rzuciły się na ten dom. I runął, a upadek jego był wielki”.

Refleksja o. Kamila:

Nie każdy kto Mówi Panie, Panie, wejdzie do Królestwa Niebieskiego. Chrystus daje prosty przekaz – sama wiara nie wystarczy, potrzeba jeszcze uczynków. Musimy swój dom budować na trwałym fundamencie, swoje życie prowadzić na twardych i konkretnych zasadach, które zaprowadzą nas do królestwa niebieskiego, przecież nawet diabeł jest istotą rozumną i wierzy w Boga, wie doskonale, iż On jest. Mimo to jest w piekle. Czuwajmy i módlmy się, abyśmy byli gotowi na spotkanie z Panem.

2 grudnia, środa – Ewangelia wg. św. Mateusza (Mt 15, 29-37)

Uzdrowienia nad jeziorem

Stamtąd podążył Jezus dalej i przyszedł nad Jezioro Galilejskie. Wszedł na górę i tam siedział. I przyszły do Niego wielkie tłumy, mając z sobą chromych, ułomnych, niewidomych, niemych i wielu innych, i położyli ich u nóg Jego, a On ich uzdrowił. Tłumy zdumiewały się widząc, że niemi mówią, ułomni są zdrowi, chromi chodzą, niewidomi widzą. I wielbiły Boga Izraela.

Drugie rozmnożenie chleba

Lecz Jezus przywołał swoich uczniów i rzekł: «Żal Mi tego tłumu! Już trzy dni trwają przy Mnie, a nie mają co jeść. Nie chcę ich puścić zgłodniałych, żeby kto nie zasnął w drodze». Na to rzekli Mu uczniowie: «Skąd tu na pustkowiu weźmiemy tyle chleba żeby nakarmić takie mnóstwo?» Jezus zapytał ich: «Ile macie chlebów?» Odpowiedzieli: «Siedem i parę rybek». Poleciał ludowi usiąść na ziemi; wziął siedem chlebów i ryby, i odmówiwszy dziękczynienie, połamał, dawał uczniom, uczniowie zaś tłumom. Jedli wszyscy do sytości, a pozostałych ułomków zebrano jeszcze siedem pełnych koszów.

Refleksja o. Kamila:

Znamy doskonale ten fragment Ewangelii, gdzie Chrystus w cudowny sposób rozmnaża chleb i ryby. Daje ludziom pokarm, by mogli mieć siły. Pan Jezus jest doskonały w człowieczeństwie – wie, że jeśli ludzie będą głodni to na nic zda się jego nauka, gdyż zamiast myśleć o bożym słowie, skupią się na jedzeniu, a właściwie jego braku. Módlmy się, by nam nigdy nie zabrakło chleba!

1 grudnia, wtorek – Ewangelia wg. św. Łukasza (Łk 10, 21-24)

Objawienie Ojca i Syna

W tej właśnie chwili Jezus rozradował się w Duchu Świętym i rzekł: «Wystawiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojcze, gdyż takie było Twoje upodobanie. Ojciec mój przekazał Mi wszystko. Nikt też nie wie, kim jest Syn, tylko Ojciec; ani kim jest Ojciec, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić».

Przywilej uczniów

Potem zwrócił się do samych uczniów i rzekł: «Szczęśliwe oczy, które widzą to, co wy widzicie. Bo powiadam wam: Wielu proroków i królów pragnęło ujrzeć to, co wy widzicie, a nie ujrzeli, i usłyszeć, co słyszycie, a nie usłyszeli».

Refleksja o. Kamila:

Bóg wybrał to co głupie w oczach świata. Czasami zastanawiamy się, czemu akurat dane osoby zostają kapłanami, ewangelizatorami, posłańcami dobrej nowiny. Sam często myślałem w tych kategoriach o sobie. Przecież tylu lepszych, bardziej pobożnych, zdecydowanie lepiej rozumiejących misję Chrystusa było, a zostałem Ja.

Wezwanie Jezusa jest wielką odpowiedzialnością, o której na każdym kroku trzeba pamiętać i co najważniejsze: Od wybranych więcej się wymaga – zawsze. Panie, miej nas w opiece byśmy nie ulegli pokusie pychy.

30 listopada, poniedziałek – Ewangelia wg. św. Mateusza (Mt4,18-22)

Gdy Jezus przechodził obok Jeziora Galilejskiego, ujrzał dwóch braci, Szymona, zwanego Piotrem, i brata jego Andrzeja, jak zarzucali sieć w jezioro; byli bowiem rybakami. I rzekł do nich: „Pójdźcie za Mną, a uczynię was rybakami ludzi”. Oni natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim. A gdy poszedł stamtąd dalej, ujrzał innych dwóch braci, Jakuba, syna Zebedeusza, i brata jego Jana, jak z ojcem swym Zebedeuszem naprawiali w łodzi swe sieci. Ich też powołał. A oni natychmiast zostawili łódź i ojca i poszli za Nim.

Refleksja o. Kamila:

Obchodzimy dziś Święto św. Andrzeja Apostoła. Według Tradycji był apostołem Rusi, dziś jest patronem m.in. drogowców. Św. Andrzej to brat apostoła Piotra, tak jak on był rybakiem. Uczynię was rybakami ludzi – mów Pan Jezus. Módlmy się za kapłanów, by byli godni tego co sprawują.

I Niedziela Adwentu

29 listopada, niedziela – Ewangelia wg. św. Marka (Mk 13, 33-37)

Potrzeba czujności

Uważajcie, czuwajcie, bo nie wiecie, kiedy czas ten nadejdzie. Bo rzecz ma się podobnie jak z człowiekiem, który udał się w podróż. Zostawił swój dom, powierzył swym sługom staranie o wszystko, każdemu wyznaczył zajęcie, a odźwiernemu przykazał, żeby czuwał. Czuwajcie więc, bo nie wiecie, kiedy pan domu przyjdzie: z wieczora czy o północy, czy o pianiu kogutów, czy rankiem. By niespodzianie przyszedłszy, nie zastał was śpiących. Lecz co wam mówię, do wszystkich mówię: Czuwajcie!»

Refleksja o. Kamila:

Rozpoczynamy kolejny Adwent! To zdecydowanie jedna z najbardziej radosnych wiadomości w powoli kończącym się roku 2020. Czas oczekiwania, czas radości. Musimy zrobić dobry rachunek sumienia z całego roku i zastanowić się, co dalej? Jakimi jesteśmy ludźmi po tak trudnym i bolesnym przeżyciu kończącego się roku. Jezus mówi, by czuwać, bo nie znamy dnia ani godziny.

28 listopada, sobota - Ewangelia wg. św. Łukasza (Łk 21,34-36)

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociężałe wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych, żeby ten dzień nie przypadł na was znienacka jak potrzask. Przyjdzie on bowiem na wszystkich, którzy mieszkają na całej ziemi. Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie, abyście mogli uniknąć tego wszystkiego, co ma przyjść, i stanąć przed Synem Człowieczym”.

Refleksja o. Kamila:

Ostatnia Ewangelia w kończącym się roku liturgicznym. Całe swe życie czekali na ten dzień, przyszedł jak złodziej, gdy spali – śpiewa jeden z piosenkarzy o wydarzeniach, które miały miejsce w tym roku. Rok próby, bolesny, okrutny, być może najtrudniejszy w najnowszej historii świata. Czy wobec takich zdarzeń jak pandemia koronawirusa, gdzie śmierć zagląda w oczy, jesteśmy gotowi na spotkanie z Panem? Obyśmy nie byli zaskoczeni.

27 listopada, piątek – Ewangelia wg. św. Łukasza (Łk 21, 29-33)

Przykład z drzewa figowego

I powiedział im przypowieść: «Patrzcie na drzewo figowe i na inne drzewa. Gdy widzicie, że wypuszczają pączki, sami poznajecie, że już blisko jest lato. Tak i wy, gdy ujrzycie, że to się dzieje, wiedzcie, iż blisko jest królestwo Boże. Zaprawdę, powiadam wam: Nie przeminie to pokolenie, aż się wszystko stanie. Niebo i ziemia przeminą, ale moje słowa nie przeminą».

Rozważanie o. Kamila:

Co to znaczy „to pokolenie”? Tajemnicze Słowa Jezusa o nadejściu Królestwa Bożego pokazują, że może ono przyjść do nas w każdej chwili. Z tego trzeba się radować nam ludziom wierzącym. Bo przecież chcemy wszyscy współtworzyć Królestwo Pana. Ostatnio można zauważyć gwałtowne odejście ludzi od wiary, od Kościoła. Trzeba być mocnym w wierze, by trwać w nauce Chrystusa.

26 listopada, czwartek – Ewangelia wg. św. Łukasza (Łk 21, 20-28)

Znaki zapowiadające zburzenie Jerozolimy

Skoro ujrzycie Jerozolimę otoczoną przez wojska, wtedy wiedzcie, że jej spustoszenie jest bliskie. Wtedy ci, którzy będą w Judei, niech uciekają w góry; ci, którzy są w mieście, niech z niego uchodzą, a ci po wsiach, niech do niego nie wchodzą! Będzie to bowiem czas pomsty, aby się spełniło wszystko, co jest napisane. Biada brzemienным i karmiącym w owe dni! Będzie bowiem wielki ucisk na ziemi i gniew na ten naród: jedni polegną od miecza, a drugich zapędzą w niewolę między wszystkie narody. A Jerozolima będzie deptana przez pogan, aż czasy pogan przeminą.

Przyjście Chrystusa

Będą znaki na słońcu, księżycu i gwiazdach, a na ziemi trwoga narodów bezradnych wobec szumu morza i jego nawałnicy. Ludzie mdleć będą ze strachu, w oczekiwaniu wydarzeń zagrażających ziemi. Albowiem moce niebios zostaną wstrząśnięte. Wtedy ujrzą Syna Człowieczego, nadchodzącego w obłoku z wielką mocą i chwałą. A gdy się to dzieć zacznie, nabierzcie ducha i podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze odkupienie».

Refleksja:

Dziś przychodzi mi do głowy myśl pozytywna. Pan Jezus zapowiada kataklizmy, wojny, klęski, głód. Jednak co ważne daje nam nadzieję. Mówi o naszym odkupieniu, ludzie wierzący w Chrystusa, spełniający jego wolę otrzymają nagrodę, którą będzie wieczne królowanie razem z naszym Panem. Musimy patrzeć i w tym przymacie, że po każdej burzy wychodzi słońce.

25 listopada, środa – Ewangelia wg. św. Łukasza (Łk 21, 12 – 19)

Prześladowanie uczniów

Lecz przed tym wszystkim podniosą na was ręce i będą was prześladować. Wydadzą was do synagog i do więzień oraz z powodu mojego imienia wlec was będą do królów i namiestników. Będzie to dla was sposobność do składania świadectwa. Postanówcie sobie w sercu nie obmyślać naprzód swej obrony. Ja bowiem dam wam wymowę i mądrość, której żaden z waszych prześladowców nie będzie się mógł oprzeć ani się sprzeciwić. A wydawać was będą nawet rodzice i bracia, krewni i przyjaciele i niektórych z was o śmierć przyprawią. I z powodu mojego imienia będziecie w nienawiści u wszystkich. Ale włos z głowy wam nie zginie. Przez swoją wytrwałość ocalicie wasze życie.

Refleksja o. Kamila:

Kolejny dzień apokaliptycznych zapowiedzi Pana Jezusa. Jego uczniowie będą prześladowani za niego. Przyjdzie taki czas, że wszyscy obrócą się przeciw nauczaniu Chrystusowemu. Pozostaną tylko nieliczni. Czy przypadkiem tak nie jest w obecnym czasie, czy nie jesteśmy świadkami zmasowanych ataków na Kościół? Czy wszystkie ataki są zasadne? Najpierw uderzą w uczniów, następnie w pasterzy, w końcu zaatakują samego Boga. To będzie znak, na który trzeba będzie się przeciwstawić.

24 listopada, wtorek – Ewangelia wg. św. Łukasza (Łk 21, 5 – 11)

Zniszczenie świątyni

Gdy niektórzy mówili o świątyni, że jest przyozdobiona pięknymi kamieniami i darami, powiedział: «Przyjdzie czas, kiedy z tego, na co patrzycie, nie zostanie kamień na kamieniu, który by nie był zwalony». Zapytali Go: «Nauczycielu, kiedy to nastąpi? I jaki będzie znak, gdy się to dzieć zacznie?»

Początek boleści

Jezus odpowiedział: «Strzeżcie się, żeby was nie zwiedziono. Wielu bowiem przyjdzie pod moim imieniem i będą mówić: "Ja jestem" oraz: "Nadszedł czas". Nie chodźcie za nimi! I nie trwóźcie się, gdy posłyszycie o wojnach i przewrotach. To najpierw musi się stać, ale nie zaraz nastąpi koniec». Wtedy mówił do nich: «Powstanie naród przeciw narodowi i królestwo przeciw królestwu. Będą silne trzęsienia ziemi, a miejscami głód i zaraza; ukazać się straszne zjawiska i wielkie znaki na niebie.

Refleksja o. Kamila

Cały czas Słowo Boże utrzymuje się w duchu apokaliptycznym, mówi o czasach ostatecznych, o tym co nas spotka. Pan Jezus zapowiada zburzenie Świątyni Jerozolimskiej i rzeczywiście do niego dochodzi w roku 70. Ponadto padają słowa o fałszywych nauczycielach, których należy się strzec. Chrystus mówi także o wojnach, waśniach i nienawiści jaka będzie wśród ludzi. Czy przypadkiem właśnie teraz tego nie obserwujemy? Musimy sobie sami odpowiedzieć na to pytanie.

23 listopada, poniedziałek – Ewangelia wg. św. Łukasza (Łk 21, 1 – 4)

Grosz wdowi

Gdy Jezus podniósł oczy, zobaczył, jak bogaci wrzucali swe ofiary do skarbony. Zobaczył też, jak uboga jakaś wdowa wrzuciła tam dwa pieniążki, i rzekł: «Prawdę powiadam wam: Ta uboga wdowa wrzuciła więcej niż wszyscy inni. Wszyscy bowiem wrzucali na ofiarę z tego, co im zbywało; ta zaś z niedostatku swego wrzuciła wszystko, co miała na utrzymanie».

Refleksja o. Kamila:

Więcej szczęścia jest w dawaniu, aniżeli w braniu. Najwięcej zaś szczęścia jest w dawaniu bez miary...

Pan rzekł: Rozdaj wszystko, co masz i pójdz za Mną, a będziesz miał skarb w niebie. Miłość jest dawaniem i rozdawaniem wszystkiego, co posiadamy materialnie i duchowo.

Ojciec wydał własnego Syna za nas wszystkich. Ojciec własnego Syna dał, aby każdy, kto w Niego wierzy nie zginął, ale miał życie wieczne.